



Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XX 2012 NR 37 (689)

9 września 2012 r.
XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA
rok B

Kaznodzieja złotousty - św. Jan Chryzostom

"Niechaj nikt nie wstydzi się świętych znaków naszego zbawienia i tego najwyższego dobra, przez które żyjemy i przez które jesteśmy. Nośmy więc krzyż Chrystusa jak wieniec, bo wszystko, co się do nas odnosi, przez krzyż się wypełnia".

Tak pięknie o krzyżu, jako znaku naszego zbawienia, mówił jeden z najznakomitszych kaznodziejów w dziejach Kościoła, Jan zwany Chryzostomem, czyli "złotoustym".

Urodził się około roku 350 w Antiochii w zamożnej rodzinie. Otrzymał doskonałe wykształcenie. Przez kilka lat prowadził życie pustelnicze, jednak musiał z niego zrezygnować z powodu słabego zdrowia. Wrócił do Antiochii i został kapłanem. Wkrótce zasłynął jako wybitny kaznodzieja. Jego mowy stanowiły cykle, m. in. komentarzy do Ewangelii według św. Marka i Jana, do listów św. Pawła. Aby go posłuchać, przybywali ludzie z terenu całego chrześcijańskiego Wschodu. Powołano go na patriarchę w Konstantynopolu, jednak ponieważ w jednym z kazań naraził się dworowi cesarskiemu, został wygnany. Zmarł na wygnaniu 14 września 407 roku ze słowami: *"Bogu za wszystko dzięki"* na ustach.

W niezwykłych słowach mówił o modlitwie: *"Modlitwa jest światłem duszy, prawdziwym poznaniem Boga i pośredniczką między Nim a ludźmi. Uniesiony przez modlitwę duch ludzki osiąga wyżyny nieba i obejmuje Boga niewypowiedzianym uściskiem, pożądając Boskiego mleka, jak dziecko płaczem przywołujące swoją matkę. Przedstawia własne pragnienia, a otrzymuje dary niewypowiedzianie doskonalsze od wszelkiej widzialnej rzeczywistości".*



„Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, (...) On sam przychodzi, by was zbawić.” (Iz 35, 4)

"Zaginiona Muzyka Cerkiewna" - koncert w Polanie

Takiego koncertu w Polanie jeszcze nie było! 30 lipca 2012 w nowym jeszcze nie wykończonym kościele pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego odbył się niecodzienny koncert muzyki cerkiewnej. Było to wydarzenie artystyczne nie tylko w Polanie ale chyba i w całych Bieszczadach oraz pierwsze spotkanie w od lat budowanym kościele, o powstanie którego wiele lat czynił starania nieżyjący już proboszcz ksiądz Józef Talik. Organizatorem koncertu była Parafia Przemienienia Pańskiego w Polanie – prowadzona przez księży salezjanów. Koncert wspomógł finansowo Urząd Marszałkowski w Rzeszowie.

Przed samym koncertem w świątyni ustawiono ogromny, ponad siedmiotonowy kamienny stół ołtarzowy. Po uprzątnięciu wnętrza i ustawieniu ławek okazało się jak piękne jest wnętrze nowego kościoła.

Artyści, którzy wystąpili w Polanie brali udział w XII Międzynarodowym Przemyskim Festiwalu Salezjańskie Lato. O to aby zagrali w parafii salezjańskiej w Polanie zadbał ksiądz proboszcz Stanisław Gołyźniak a także, od lat zaprzyjaźniony z Polaną, dyrygent Tomasz Ślusarczyk, który poprowadził nasz lipcowy koncert.

Wystąpiły chór kameralny z Ukrainy - A'CAPELLA LEOPOLIS (Ludmiła Kapustina, Roman Stelmaszczuk - kierownictwo artystyczne), męski zespół wokalny - CALAPHONIA oraz STARCK COMPAGNAY (Piotr Klocek-puzon altowy, Grzegorz Pytlik- puzon tenorowy, Bogdan Piznal- puzon basowy, Krzysztof Sokołowski-violone, Jakub Kościukiewicz- viola da gamba, Marcin

Świątkiewicz- organy, Ks.Taras Hrudowy- bas baryton, Tomasz Ślusarczyk- dyrygent).

Artyści zagrali i zaśpiewali wspaniale. Nie dziwne więc że kościół był wypełniony po brzegi. Były także owacje na stojąco i bis ku radości słuchających.

Szczególnie cenny był komentarz historyczny prowadzącego koncert Tomasza Ślusarczyka.

Na koncert przybyło wielu mieszkańców Polany oraz gości przebywających tu na wypoczynku. Cieszy fakt że muzyką poważną zainteresowała się także młodzież.

Wszyscy byli pod wrażeniem kunsztu artystycznego wykonawców. Pojawiły się głosy aby takich koncertów było tu więcej. Kto wie może to był początek jakiegoś nowej polańskiej tradycji?

Karolina Smoleńska



Inauguracja roku szkolnego 2012/2013

Po wydłużonych wakacjach, trochę później niż zwykle, bo 3 września powitaliśmy nowy rok szkolny w Polanie gromadząc się na wspólnej Mszy św. o godz. 10. Tym razem odwiedził nas ks. Adam Paszek, który przewodniczył Mszy św. W kazaniu przypomniał, że Eucharystia to dziękczynienie, dlatego powinniśmy dziękować Panu Bogu za czas przeżytych wakacji, a także nawiązując do pierwszego czytania z Pisma Świętego podkreślił, że okres szkolny to czas pomnażania talentów oraz ich rozwijania, bez względu na to, czy ma się ich pięć, czy tylko jeden. Na koniec ks. dyrektor podziękował wszystkim, którzy włączyli się w uświetnienie Mszy św. począwszy od wprowadzenia sztandaru, a na biorących udział w procesji z darami skończywszy. Po Mszy udaliśmy się na plebanie, gdzie

uczniowie otrzymali od wychowawców oczekiwane plany lekcji, po czym rozeszliśmy się, aby przygotować się do szkoły.

Radosław Pasławski



Pielgrzymka Róż Żywego Różańca do Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych w Wielkich Oczach, 22.09.2012 r. (sobota)

Hasło Pielgrzymki: **KRÓLESTWO DLA STRAPIONYCH**

- 10. rocznica wydania *Rosarium Virginis Mariae*
- Stan strapienia duchowego
- Forma Pielgrzymki
 - 10.00 - Rozpoczęcie (zawiązanie wspólnoty)
 - 10.30 - Procesja różańcowa (w związku z 10. rocznicą wydania RVM będziemy rozważać Tajemnice światła)
 - Chrzest Pana Jezusa w Jordanie (odnowienie chrztu świętego)
 - Wesele w Kanie Galilejskiej (odnowienie sakramentu małżeństwa)
 - Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia (katecheza)
 - Przemienienie na górze Tabor (przy synagodze)
 - Ustanowienie Eucharystii
 - Uroczysta Msza św. pod przewodnictwem ks. abpa Józefa Michalika
 - Przekazanie Sztandaru Róż Żywego Różańca Parafii p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Łańcucie
 - Przekazanie obrazu Matki Bożej Murkowej Parafii p.w. Nawiedzenia NMP w Krośnie
 - Wręczenie Złotej Róży Parafii w Wielkich Oczach
 - Ok. godz. 14.00 - Zakończenie

Pielgrzymów prosimy o zabranie ze sobą rzeczy niezbędnych do właściwego przeżycia pielgrzymki oraz krzesłek do siedzenia.



Niezbędnik ojca. Twoja rodzina, twój skarb

Wiele osób podziela błędny pogląd głoszący, że ten kto został ojcem i żyje w stałym związku z matką swojego dziecka, jest już człowiekiem spełnionym i nie pozostało mu nic innego jak odcinać kuponiki od swego „szczęścia” oczekując hołdów, usług i służby od pozostałych członków rodziny. Tymczasem każdy, nawet malutki inwestor wie, że żeby zyskiwać, trzeba inwestować. Inwestując w firmę stwarzamy lepsze warunki do pracy i możliwości rozwoju, które zaprocentują wynagrodzeniem. Decydując się na polisę na życie czy zdrowie, wpłacamy co miesiąc pewną kwotę, aby potem zapewnić pieniądze spadkobiercom i móc korzystać z leczenia. Dlaczego oczekujemy zysków, nie chcąc inwestować w to, co w życiu najcenniejsze, czyli rodzinę? Trudno przecież oczekiwać niesamowitych i dozgonnych więzi z synem czy córką, jeśli wcześniej nie okażemy im miłości, nie będziemy wspólnie spędzać czasu, niczego ich nie nauczymy i wreszcie nie pozostawimy im po sobie nic oprócz gorzkich wspomnień. W rodzinę trzeba inwestować i bynajmniej pieniądze nie są tu najważniejsze.

Dlatego jeżeli zależy Ci na dobrych relacjach z dziećmi i ich przyszłym szczęściu rodzinnym, okazuj szacunek i wsparcie matce swoich dzieci. Częstym bowiem błędem rodziców jest „zabawa” w złego i dobrego policjanta, polegająca m.in. na częstym zwalaniu przez jednego z rodziców na drugiego odpowiedzialności za konieczne decyzje, które nie podobają się dzieciom, choć są dla nich dobre. Przykładem klasycznym jest tu próba wymuszenia przez 12-latkę pozwolenia na pójście do kina na wieczorny seans, który przeznaczony jest dla dorosłych od lat 18. Najpierw dziecko idzie do Mamy (bo ta ma podobno „miękkie” serce) i kiedy u niej nie uzyskuje zgody, próbuje podejść chytrze Tatę, który dzięki wyrażonej wbrew żonie zgodzie, ma się okazać tym lepszym i bardziej kochanym. Dzieje się też i na odwrót. Ważne jest, abyśmy trzymali się w domu pewnych zasad, wyznaczając dzieciom jasne granice. Arsenal dziecięcych pomysłów i prób manipulacji jest bowiem niezliczony. Nie podważajmy autorytetu partnera/partnerki, bo za chwilę to my staniemy się wrogami, a dziecko znowu osiągnie swój cel, który w dalszej perspektywie przyniesie mu szkodę.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Do tego, by być zdrowym na duszy, potrzebna jest wiara. Jeżeli więc chcemy uchwycić najpełniejsze bogactwo istnienia, musimy prosić: „Panie, spraw, abym przejrzał”.
2. Rozpoczął się rok szkolny i katechetyczny. Zainteresujmy się, czy nasze dzieci i młodzież sumiennie korzystają z katechizacji szkolnej.
3. W piątek, 14 września, przypada święto Podwyższenia Krzyża. Przypomina nam ono o odnalezieniu relikwii Krzyża i konsekracji bazyliki, w której były przechowywane. Z okazji tego święta warto spojrzeć na krzyże w naszych mieszkaniach i oczyścić je.
4. Nazajutrz po święcie Podwyższenia Krzyża będziemy obchodzić wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, która nie opuściła swojego Syna nawet w godzinie śmierci. To Ona od chwili poczęcia aż po Krzyż na Kalwarii jest dla nas wzorem trwania przy Chrystusie, naszym Zbawicielu, nawet poprzez tak bolesne tajemnice. Uczmy się od Niej wiary, nawet wtedy, gdy dotyka nas potęga zła. W przyszłą niedzielę Dzień Środków Społecznego Przekazu.
5. Zbiórka ministrantów dzisiaj /niedziela/ o godz. 19.00.
6. Spotkania dla bierzmowanych: pierwsza klasa gimnazjum w I piątek miesiąca, druga klasa gimnazjum w III piątek miesiąca, trzecia klasa gimnazjum w II i IV piątek miesiąca.
7. Składka z następnej niedzieli przeznaczona będzie na dokończeniu budowy nowego kościoła
8. Za sprzątanie kościoła składam serdeczne „Bóg zapłać” Paniom: Krakowskiej Agnieszce i Oliwko Elżbiecie. Na przyszły tydzień zapraszamy Panie: Maruszczak Marie i Łysyganicz Małgorzatę.

W TYM TYGODNIU PATRONUJE NAM:

- w czwartek, 13 września – święty Jan Chryzostom, biskup Konstantynopola z przełomu IV i V wieku, zapamiętany jako wybitnie uzdolniony kaznodzieja, stąd jego przydomek „złotousty”, czyli Chryzostom.



**Naszym życiem powinniśmy świat
w niebo zamieniać.**

św. Jan Chryzostom